

Święto Matki Bożej Siewnej i Dożynki w parafii Tworczów

*Idzie Matka Boska Siewna
po jesiennej roli,
wsiewa ziarno w ziemię czarną
w złotej aureoli.
Rzuca swe płomienne blaski
na pola i sioła,
Miłosierna, pełna łaski
patrzy dookoła...*

Józef Skóra

W polskiej tradycji ludowej Matka Boża, której pamiątkę narodzenia obchodzimy 8 września, jest postrzegana jako patronka jesiennych siewów i dlatego nazwano ją Siewną. Był bowiem dawny zwyczaj, że dopiero po tym święcie i uprzątnięciu pól, brano się do orki i siewu. Lud chciał najpierw, aby rzucone w ziemię ziarno pobłogosławiła Boża Rodzicielka. Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny bierze swój początek w Kościele Jerozolimskim. Apokryfy podawały wiele szczegółów dotyczących dzieciństwa Maryi, podkreślając, że przyszła Ona na świat, jako córka starszych już wiekiem małżonków Joachima i Anny, w Jerozolimie, w pobliżu świątyni. Pielgrzymi przybywający do Jerozolimy już od V w. nawiedzali kościół Najświętszej Panny „w miejscu Jej narodzenia”. Tak więc można przypuszczać, że uroczystość poświęcenia tej bazyliki zapoczątkowała święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Obecnie wspomniana bazylika nosi imię św. Anny, a w niej jest czczona figurka Maryi jako małego dziecka. Pierwsze wzmianki o liturgicznym obchodzie narodzin Maryi pochodzą z VI w. Święto powstało prawdopodobnie w Syrii, gdy po Soborze Efeskim kult maryjny w Kościele przybrał zdecydowanie na sile. Wprowadzenie tego święta przypisuje się papieżowi św. Sergiuszowi I w 688 r. Na Wschodzie uroczystość ta musiała istnieć wcześniej, bo kazania-homilie wygłaszali o niej św. German (+ 732) i św. Jan Damasceński (+ 749). W Rzymie gromadzono się w dniu tego święta w kościele św. Adriana, który był przerobiony z dawnej sali senatu rzymskiego, po czym w uroczystej procesji udawali się wszyscy z zapalonymi świecami do Bazyliki Matki Bożej Większej. Datę 8 września Kościół przyjął ze Wschodu.

W święto Matki Bożej Siewnej, jak każde dawny zwyczaj, rolnicy przynoszą ziarno przeznaczone na tegoroczny zasiew. Dawniej polscy rolnicy do pobłogosławionego w dniu 8 września ziarna dodawali ziarna wyluskane z wieńców poświęconych w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, aby uprosić sobie dobry urodzaj. W niektórych stronach Polski rolnicy przed siewem kropili swoje dłonie wodą święconą. Pierwszą garść poświęconego zboża rzucali w rolę w formie znaku krzyża, dodając: „W imię Boskie” (O. Kolberg). Nic więc dziwnego, że Kościół pragnie 8 września, a więc pod koniec lata i na progu jesieni, uczcić Matkę Bożą, wspominając Jej narodzenie. Jej przyjście na świat tak bardzo przywołuje w wyobraźni obraz jesiennego siewu. W Maryi bowiem Bóg powierzył ziemi drogocenne „ziarno”, które w przyszłości wyda plon.

„Błogosławiony jest owoc żywota Twojego...” - modlą się dziś tysiące ludzi wierzących na całej ziemi.

W parafii Tworczów w dniu 8 września obchodzone jest nie tylko święto narodzenia Najświętszej Maryi Panny, święto Matki Bożej Siewnej ale i dożynki parafialne, by podziękować za plony, za ziarno na chleb. O godzinie 12, w samo południe spod remizy w Tworczowie ruszył korowód dożynkowy, który otwierali druhowie z OSP i mieszkanki parafii w strojach ludowych, niosące wieniec dożynkowy. Mszę świętą odprawił notariusz kurii diecezjalnej, ks. Zygmunt Jagiełło, który we wzruszających słowach mówił, o narodzeniu Matki Bożej, o jej niełatwym życiu, o matce, która patrzyła na śmierć syna. Mówił też o nas, zwykłych ludziach, którzy często dopiero wtedy przypominamy sobie o Bogu, gdy życie przygniata nas nieznośnym ciężarem. Ks. Zygmunt podkreślił, że nas już nie będzie, że życie doczesne jest krótkie, ale ziarno rzucone w ziemię będzie kiełkować, bo po nas przyjdą nasi potomkowie. Złożył podziękowania

rolnikom za ich trud, za ciężką pracę, dzięki której nie grozi nam głód. Ks. Marek Gudź, proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Tworyczowie, również dziękował rolnikom i wiernym, którzy przybyli na dzisiejsze uroczystości. Podziękował także druhom strażakom i członkiniom stowarzyszeń „Pro Nobis” i „Nasz Sułowiec”, które przygotowały mnóstwo ciast do poczęstowania parafian. Na zakończenie głos zabrał Pan Leon Bulak, Wójt gminy Sułów. W swojej mowie nawiązał do trudu rolniczego, który trzeba ponieść, by uzyskać plony, jak również do tego, że często rolnicy czują się rozgoryczeni, iż praca ich nie jest właściwie wynagradzana. Podkreślił również, że w uroczystościach dożynkowych bierze udział coraz mniej mieszkańców gminy. A przecież jest to nasz wspólny los i nasze wspólne święto. Uroczystości kościelne zakończyła procesja wiernych uczestniczących w obchodach Święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i Dożynek Parafii Tworyczów.

Opracowała Hanna Mrówczyńska

Źródła:

1. www.brewiarz.pl
2. www.opoka.org.pl - ks. Stanisław Hołodok
3. www.niedziela.pl – ks. Zenon Mońka